



Sygn. akt V CSK 188/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa BP P. S. A. z siedzibą w K.

przeciwko Piotrowi P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 lutego 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 marca 2009 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Piotra P. na rzecz BP P. S.A. w K. kwotę 1.834.957 zł z kosztami procesu, a w pozostałym zakresie, co do odsetek, powództwo oddalił.

Sąd ustalił, że pozwany w okresie od 24 września 2004 r. do 2 marca 2006 r. pełnił funkcję prezesa zarządu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „P.” w W. Spółka ta zawarła w dniu 30 czerwca 2005 r. z powódką umowę o współpracy i dostawie paliw w sieci partnerskiej stacji BP w K. Powódka zobowiązała się jednocześnie (aneksem nr 1 z 30 czerwca 2005 r.) do udzielenia poręczenia umowy kredytowej do wysokości 1 mln zł, którą miała zawrzeć Spółka „P.” w banku komercyjnym, natomiast zabezpieczeniem roszczeń powódki z tytułu ewentualnego nienależytego wykonania umowy o współpracy było ustanowienie przez Spółkę „P.” hipoteki kaucyjnej na jej nieruchomości w K.

Sąd ustalił również, że współpraca między kontrahentami od początku nie układała się dobrze, w szczególności ze względu na zaleganie przez „P.” z zapłatą należności pieniężnych. Powódka pismem z dnia 28 lutego 2006 r. poinformowała pozwanego, że rozważa możliwość rozwiązania umowy. Pozwany z piśmie z dnia 3 marca 2006 r. przyrzekł usunięcie nieprawidłowości. Należności nie były jednak regulowane terminowo, dlatego powódka pismem z dnia 31 marca 2006 r. wypowiedziała umowę ze skutkiem na dzień 6 kwietnia 2006 r.

Spółka „P.” miała też opóźnienia i zaległości w spłacie kredytu (1 mln zł) uzyskanego w Banku Handlowym (na dzień 20 kwietnia 2006 r. zaległości wynosiły 36.697,56 zł), dlatego Bank – po upomnieniu – wypowiedział umowę kredytową w dniu 5 maja 2006 r., z zachowaniem 14-dniowego okresu wypowiedzenia. Stała się wówczas wymagalna cała niespłacona kwota kredytu (984.847,94 zł), którą uregulowała powódka jako poręczyciel w dniu 7 czerwca 2006 r. Powódka wystąpiła więc z procesem sądowym przeciwko Spółce „P.” o zapłatę kwoty 1.805.177 zł, obejmującej spłacony kredyt, karę umowną oraz należność za paliwo. Wydany w dniu 28 czerwca 2006 r. przez Sąd Okręgowy nakaz zapłaty (IX GNc 266/06) był podstawą egzekucji komorniczej, która okazała się bezskuteczna (umorzono ją w dniu 14 września 2007 r.).

Z ustaleń sądowych wynikało ponadto, że Spółka „P.” była również zadłużona wobec Banku PKO S.A., z zabezpieczeniem hipotecznym tego wierzyciela na nieruchomości dłużnika w K., oszacowanej na kwotę 1.434.000 zł. Zabezpieczone wierzytelności hipoteczne przewyższały wartość nieruchomości, a podczas licytacji wierzytelności powódki nie zostały zaspokojone w jakimkolwiek stopniu.

Będąc członkiem (prezesem) jednoosobowego zarządu Spółki „P.”, pozwany nie złożył wniosku o ogłoszenie jej upadłości ani o wszczęcie postępowania układowego.

Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione powództwo z art. 299 k.s.h., ponieważ zaistniały przesłanki przewidziane w tym przepisie. Zobowiązania Spółki „P.”, powstałe w okresie od 24 września 2004 r. do 2 marca 2006 r., zostały bowiem niepodważalnie stwierdzone orzeczeniem sądowym, a egzekucja ich okazała się bezskuteczna. Pozwany nie wykazał okoliczności z art. 299 § 2 k.s.h., dlatego zostały oddalone jego wnioski dowodowe zamieszczone w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 3 grudnia 2008 r., wydanego w postępowaniu upominawczym.

Sąd Apelacyjny, w następstwie apelacji pozwanego, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Sąd ten dokonał dodatkowych ustaleń w postępowaniu odwoławczym na podstawie dowodów zgłoszonych przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty (poz. V-XII), akt VI GC 94/06 Sądu Okręgowego w O., akt X GNc 266/06 Sądu Okręgowego w K. oraz akt egzekucyjnych. Odmierna okazała się przede wszystkim ocena materiału faktycznego w aspekcie odpowiedzialności pozwanego.

Sąd Apelacyjny uznał, że za żadną z czterech niewyegzekwowanych wierzytelności, objętych nakazem zapłaty z dnia 28 czerwca 2006 r. (IX GNc 266/06), nie może odpowiadać odszkodowawczo pozwany. Sąd wyraził przy tym pogląd, iż o zadłużeniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i o odpowiedzialności członka zarządu tej spółki z art. 299 k.s.h. decydują tylko zobowiązania wymagalne. Do dnia 2 marca 2006 r. nie stały się natomiast wymagalne: zobowiązanie Spółki „P.” za paliwo (147.866,45 zł), bo termin płatności ustalono od 31 marca 2006 r., zobowiązanie z tytułu kary umownej (647.780 zł), bo

powstało dopiero po wypowiedzeniu umowy o współpracy ze skutkiem na dzień 6 kwietnia 2006 r. oraz zobowiązanie z tytułu niespłaconego kredytu (984.847,94 zł), gdyż powstało po spłacie kredytu przez poręczyciela w dniu 7 czerwca 2006 r. Wskazał ponadto, że za dostawę paliwa zobowiązanym był jego faktyczny odbiorca, tj. Spółka z o.o. „E.” we W., na którą były wystawiane faktury. Również wierzytelność z tytułu opłaty licencyjnej powódka objęła pozwem przeciwko Spółce „E.” w sprawie VI GNc 61/06 Sądu Okręgowego w O.

Na podstawie akt egzekucyjnych Sąd Apelacyjny ustalił, że powódka nie skierowała egzekucji do nieruchomości Spółki „P.” położonej w K., oszacowanej na około 1.400.000 zł, mimo istniejącego zabezpieczenia hipotecznego. Sąd zwrócił także uwagę na rozliczenie finansowe Spółki „P.”, przeprowadzone przez Biuro Rachunkowe Małgorzaty T. (załącznik do sprzeciwu), z którego może wynikać, iż Spółka ta wywiązywała się z bieżących zobowiązań. W konsekwencji uznał, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

Powódka w kasacji wniosła o uchylenie wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca powołała się na naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 299 § 1 k.s.h. przez
 - a) przyjęcie, że członek zarządu odpowiada za zobowiązania spółki z o.o., które stały się wymagalne w czasie sprawowania mandatu;
 - b) uznanie, że przesłanką tej odpowiedzialności jest wykazanie bezskuteczności egzekucji skierowanej do całego majątku spółki, podczas gdy dominuje pogląd, iż niemożność zaspokojenia wierzyciela może być dedukowana z całokształtu okoliczności i nie zawsze jest racjonalne prowadzenie postępowania egzekucyjnego;
- 2) art. 299 § 2 k.s.h. w związku z art. 10, 11 i 21 u.p.n. przez przyjęcie, że spółka nie była niewypłacalna i regulowała na bieżąco swoje zobowiązania.

Zarzuciła również naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- 1) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie dlaczego dla odpowiedzialności członka zarządu ma znaczenie wymagalność długu;
- 2) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i kwestionowanie zasądzenia na rzecz powódki należności z tytułu dostaw paliwa (147.866,45 zł);
- 3) art. 382 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c. przez wydanie orzeczenia na podstawie materiału nieobjętego postępowaniem dowodowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dla odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 299 k.s.h.) ważne jest rozróżnienie powstania oraz wymagalności tych zobowiązań. Dominuje pogląd, że miarodajne jest istnienie zobowiązań, a nie ich wymagalność (zob. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 933/00, niepubl., z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 734/04, niepubl., z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 219/06, niepubl., z dnia 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 18 i z dnia 31 stycznia 2007 r., III CSK 381/06, niepubl.). Odmiennego stanowiska Sądu Apelacyjnego nie można zatem podzielić. Problem ten należy jednak rozważyć w szerszym aspekcie, ponieważ odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. uwarunkowana jest prowadzeniem przez członka zarządu spraw spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko niej, przy czym miernikiem oceny postępowania osoby odpowiedzialnej są akty staranność przewidziane przede wszystkim w Prawie upadłościowym i naprawczym, polegające na wykonaniu obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub o wszczęcie postępowania układowego w okolicznościach i w terminie tam przewidzianych. W przepisach tych ma znaczenie zarówno istnienie zobowiązań, jak i ich wymagalność. Dłużnik jest bowiem niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych (bieżących) zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 u.p.n. w związku z art. 10 u.p.n.). Dłużnik będący osobą prawną jest też niewypłacalny, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco zobowiązanie wykonuje (art. 11 ust. 2 u.p.n. w związku z art. 10 u.p.n.). Na tym tle istotne jest ustalenie daty powstania obowiązku zgłoszenia upadłości (art. 21 u.p.n.).

W rozpoznawanej sprawie nie ma pełnych, miarodajnych informacji o tym, czy wartość czynnego majątku Spółki „P.” pokrywała jej zadłużenia, czy też nie, w okresie od 24 września 2004 r. do 2 marca 2006 r. Z pisma Komornika rewiru I przy Sądzie Rejonowym w K. z dnia 21 grudnia 2006 r. (k. 104) wynika, że wierzycielem Spółki „P.” był również Bank PKO S.A. - Oddział w K., który egzekwował swoją wierzytelność z nieruchomości Spółki położonej w K. Informacje w tym przedmiocie mogły wskazywać na niewypłacalność Spółki „P.” i powstanie związanych z tym konsekwencji prawnych, ale nie było to przedmiotem sądowych ustaleń.

Sąd Okręgowy ustalił, że Spółka nie realizowała na bieżąco wymagalnych zobowiązań z umowy o współpracy, co potwierdził pozwany w piśmie z dnia 3 marca 2006 r., oraz nie spłacała regularnie rat kredytowych. Ustalenia Sądu Apelacyjnego są w tej kwestii odmienne, ale oparte zostały na dokumentach nieujawnionych dowodowo. Trafnie skarżąca zarzuca, że dokumenty włączone do sprzeciwu nie zostały objęte postanowieniem dowodowym w trybie art. 236 k.p.c., w związku z czym nie miała ona możliwości ustosunkowania się do nich, tym bardziej że są to informacje niejasne, wymagające kompetentnej konfrontacji. Tego rodzaju uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 571/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 330 oraz z dnia 19 sierpnia 2008 r., III CSK 67/08, niepubl.).

Dominuje pogląd, że wpis określonej osoby jako członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do rejestru sądowego (KRS) lub wpis jego odwołania z funkcji nie rozstrzyga o ponoszeniu przez tę osobę odpowiedzialności z art. 299 k.s.h, gdyż wpis ma charakter deklaratoryjny w stosunkach wewnętrznych spółki (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z 28 września 1999 r., V CKN 186/00, OSNC 2000, nr 4, poz. 67, z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 186/00, niepubl., z dnia 25 września 2003 r., V CK 1998/02, Wokanda 2004, nr 6 str. 7, z dnia 28 kwietnia 2006 r., V CSK 39/06, niepubl. oraz z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 172/10, niepubl.). Z mocy wyraźnego przepisu ustawy mandat członka zarządu wygasa wskutek odwołania (art. 202 § 4 k.s.h.). Trafny jest zatem pogląd obu Sądów, że mandat pozwanego wygasł wskutek odwołania go uchwałą wspólników w dniu 2 marca 2006 r. (por. też art. 203 § 1 k.s.h.). Pewne wątpliwości

powódki co do daty odwołania nie mogą przemawiać na rzecz poglądu, że miarodajna była data wpisu odwołania do KRS. Wątpliwości te nie były przedmiotem zarzutu kasacyjnego.

Egzekucja powódki przeciwko Spółce „P.” okazała się bezskuteczna, ale wniosek egzekucyjny dotyczył tylko rachunku bankowego, wierzytelności oraz ruchomości (k. 1 akt IV Km 703/07). Istotne jest to, że egzekucja nie została skierowana do nieruchomości dłużnika położonej w K., oszacowanej na około 1 400.000, zł, mimo iż wierzyciel dysponował zabezpieczeniem hipotecznym. Co więcej, Komornik Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w K. w sprawie Km 1070/06 zawiadomił powódkę o możliwości przystąpienia do egzekucji z nieruchomości prowadzonej z wniosku wierzyciela - Banku PKO S.A. w K. (k. 104 I 105). Ta istotna okoliczność nie była przedmiotem miarodajnych ustaleń sądowych. Jeżeli w egzekucji z nieruchomości uczestniczyliby dwaj wierzyciele hipoteczni, to przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji mieliby równe prawa (art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 1036 k.p.c.). Pozwany nie może być obciążony za niewyegzekwowaną część wierzytelności, która mogłaby być egzekucyjnie ściągnięta, gdyby powódka skierowała egzekucję do nieruchomości dłużnika położoną w K. Stanowisko skarżącej w tym przedmiocie jest oczywiście nieuzasadnione. Powołane przez nią orzecznictwo dotyczy zupełnie innego problemu, a mianowicie niecelowej, nieefektywnej egzekucji, powodującej tylko zbędne koszty, gdy wiadomo, że dłużnik nie ma „ściągalnego” majątku. W rozpoznawanej sprawie wierzyciel miał natomiast gwarancje hipoteczne do nieruchomości dłużnika.

Nie istnieje kolizja między nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w K. z dnia 28 czerwca 2006 r. (IX GNc 266/06) a wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 25 października 2006 r. (VI GC 94/06). Wierzytelność za dostawy paliwa, objęte tymi orzeczeniami, dotyczą innych okresów. Tożsama była natomiast dochodzona wierzytelność licencyjna (7843,74 zł), ale nie zasądzono jej od spółki „E.” w wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 25 października 2006 r., Istotne jest natomiast, czy wierzytelności powyższe powstały do dnia 2 marca 2006 r., czy też później.

Należy zgodzić się ze skarżącą, że zobowiązanie kredytowe powstało i obciążało Spółkę „P.” po zaciągnięciu kredytu, natomiast powódka po spłacie kredytu na rzecz Banku Handlowego wstąpiła w jego miejsce z mocy surogacji (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.). Wierzytelność z tytułu kary umownej powstała natomiast po wypowiedzeniu umowy o współpracy. Pozwany w czasie pełnienia mandatu prezesa zarządu nie mógł więc rejestrować zdarzeń przyszłych, nieznanych i dokonywać związanych z tym aktów staranności przewidzianych w art. 10, 10 i 21 u.p.n.

Z omówionych przyczyn materialnoprawnych i procesowych nie da się miarodajnie ocenić wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego z art. 299 k.s.h. i rozmiaru tej odpowiedzialności. Należało w konsekwencji uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c i art. 108 § 2 k.p.c.).